

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, 27 Lutego
11 Marca Rok 1853.

N^o 67.

Jutro, Śgo Grzegorza Papieża.



Pojutrze w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna uroczystość Śgo TOMASZA z *Akwinu*, Doktora Kościoła BOŻEGO, Zakonu *Kaznodziejskiego*, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

N. PAN, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orde-ru Ś. JERZEGO, mianować raczył Kawalerami tegoż Orde-ru kl: IV, w liczbie innych, Jeneratów-Majorów: Ar-тура *Niepokojezyckiego*, Naczelnika Sztabu korpusu 5go piechoty, i Arkadiusza *Rosset*, Gubernatora Cywilnego Wileńskiego; oraz Pułkowników: Adolfa *Wolskiego*, Zawiadującego Włodzimirskim korpusem Kadetów w *Kijowie*; Karola v. *Zengbusch*, Policmajstra miasta *Grodna*.

Rozkazem CESARSKIM, zatwierdzony został na urządzie Marszałka *Thumenskiego*, obrany przez Szlachte, Assesor Kollegjalny *Kotowicz*.

Rozkazem CESARSKIM, podniesiony został do rangi Rady Honorowego, Józef *Dietrich*, Budowniczy Zarządu Jenerała Intendenta Armji Czynnej, ze starszeństwem, od dnia 21go Czerwca 1852 r.

Radca Stanu *Murzakiewicz*, Profesor Lyceum Xięcia *Richelieu* w *Odesie*, mianowany został Dyrektorem tegoż Lyceum.

J.W. Hrabia *Nesselrode*, Kancelarz Państwa, obrany został na nowo Dyrektorem *Rosyjskiego* Towarzystwa Ubezpieczenia od ognia, założonego w r. 1827; a Rz: Rád: Tajny *T. Lubianowski*, Jenerał Lejtnant *Balabin*, Rad: Stanu *Michelson*, Baron *A. Stieglitz*, oraz Negocjanci: *A. Ritter*, *H. Southoff*, i *N. Bayley*, wyznaczeni zostali do sprawdzenia rachunków Towarzystwa. Zyski jego w r. 1852, wyniosły rs. 632,617 kop. 72.

Rządy Gubernjalne *Płocki* i *Augustowski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należności Obywatelom przypadającej za dostawę koni pod przejazd J. C. W., Xięcia *Piotra Oldenburgskiego*, w miesiącu Maja 1852 roku, traktem od *Wejwer* do *Warszawy* odbyty; przeto interessenci zgłosić się mogą do właściwych Kass Powiatowych po odbiór swej należytości.

Magistrat m. *Warszawy* podał do powszechnej wiadomości rozkaz JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa z d. 25/15 Października 1844 roku, polecający: 1) Aby corok przy sprawdzaniu xiąg ludności, podawano do powszechnej wiadomości przez Dzienniki Gubernjalne, oraz ogłoszono z *Ambon* w Kościołach: że spisowi, którzy po ukończeniu sprawdzenia xiąg ludności, zawrą związki małżeńskie, jeśli by z kąd inąd prawne wyłączenie od zaciągu im nie służyło, to z tytułu zawartego małżeństwa, nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowej; i aby Proboszcz parafji i Urzędnicy stanu Cywilnego, przy zawieraniu przez spisowych małżeństw,

po ukończeniu sprawdzenia corocznem xiąg ludności, ostrzegali tak spisowych, jako też ich Narzeczone, tudzież Podziców i Opiekunów, że z tytułu zawierającego się małżeństwa, nie będą mogli rościć żadnego prawa do oszczędzenia ich od zaciągu. Ogłoszenie niniejsze, dla tego corocznie jest powtarzanem, aby zapobiedz, iżby spisowi o których mowa, niewiadomością powyższego rozkazu J. X. Mości nie tłómaczyli się, i z tytułu zawartego w terminie wyżej oznaczonym małżeństwa, nie rościli prawa do oszczędzenia od zaciągu. Wyciąg z wydanej w tym celu instrukcji, można przejrzeć każdodziennie w *Redakcji Kurjera*.

Magistrat m. *Warszawy*, podaje do wiadomości publicznej, że nikt z tutejszych mieszkańców, nie może zapisywać dla siebie zagranicznych podmajstrów i robotników, nie pozyskawszy na to w pierw zezwolenia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królewskiego, i że w podawanych o to prośbach, winny być wyszczególnione rzetelne objaśnienia, do czego mianowicie potrzebni są zapisywani cudzoziemcy, przez którą Komorę Celną zamierzają tu przybyć, oraz załączone deklaracje podających, iż za zachowanie się, i sposób myślenia rzeczonych cudzoziemców, w zupełności zaręczają pod najsurowszą odpowiedzialnością osoby i majątku.

Na skutek rozkazu JO. Xięcia *Gorzakow*, *Warszawskiego* Wojennego Jenerała-Gubernatora, w dalszym ciągu obwieszczenia (w *Kurjerze Warszawskim*: N^o 64, zamieszczonego), przez które podana została do wiadomości powszechnej, taryffa opłaty za przewóz na *Wisłę*, ogłoszono: 1) że każdodziennie od godziny 6tej rano do godziny 6tej wieczorem, przewóz uskutecznianym będzie; kurjery zaś i osoby w interesach służby rządowej, w razie nadzwyczajnej potrzeby, o każdej porze przewożone być mogą; 2) że wszystkie statki miejskie i prywatną własnością będące, do przeprawy używane, zrewidowane zostały przez ustanowioną na ten cel delegację, i te tylko są czynne, które pod względem bezpieczeństwa za dobre uznano. Oznaczono przytem, ile każdy statek może pomieścić osób i ciężarów, i wydano surowy rozkaz przestrzegania, ażeby więcej nad przepisaną liczbę osób na statki nie przyjmowano i więcej ciężaru nie ładowano; 3) że szczególny i ciągły nadzór nad przewozem, poruczony został Jenerałowi-Majorowi *Cywińskiemu*, Policmajstru miasta, pod dyspozycję którego przetrzymuje się codziennie: z tej strony *Wisły*, Komissarz i Adjunkt, a od *Pragi*, Komissarz i jeden z policjantów z odpowiednią liczbą dozorców i żołnierzy policyjnych. Oprócz tego, dla najlepszego dopilnowania porządku, komenderowano *Warszawskiego* Dywizjonu Żandarmów dwaj *Żandarmowie* 20tu niższych stopni; 4) że włożonym został obowiązek na służbę policyjną, ażeby każdodziennie dostrowała statki, i aby w razie dostrzeżenia

jakowych uszkodzeń, takowe niezwłocznie naprawiać zarządzała. Nadto też służba ma sobie poleconem pilnować, iżby na przewoźników wybierano tylko ludzi znanych z trzeźwości i dobrej konduity, a gdyby który z nich dostrzeżonym został na pijaństwie lub nadużyciu, iżby go natychmiast oddalono i więcej do tych obowiązków nie przywracano. Skargi ze strony osób przewoźników lub wymaganiu większej nad taryfę opłaty, będą na miejscu przez Urzędników policyjnych decydowane, oraz winni do odpowiedzialności pociągani; 5) że dla zapobieżenia niechęci przewoźników co do przeprowiania się, w razie żądania ze strony osób potrzebujących przewieźć się, wydano rozkaz Inżynierowi miasta, ażeby uprzedzał Urzędników policyjnych na służbie będących, czy w czasie nadzwyczajnej wysokości wody, płynienia kry, silnego wiatru lub dla tym podobnych przyczyn, przewóz dopełniać się może; 6) na koniec rozkazano służbie policyjnej pilnować, iżby statki miejskie nie zatrzymywały się próżno przy brzegach z jednej lub drugiej strony *Wisły*, lecz aby zaraz po wylądowaniu powozów i wyjściu pasażerów, nowych zabierały, i pod tym względem taka akuratność zachowaną będzie, że chociażby jeden tylko powóz był do przeprowadzenia z takowym przewoźnicy odpływać mają bez czekania na inne.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej, zawiadamia wolno-praktykujących Felczerów, o wakujących 3ch posadach felczerów w Rządowych przy Lekarzach Powiatów: *Sieradzkiego i Piotrkowskiego*, w Gub: *Warszawskiej*, oraz *Ptu Radzyńskiego* w Gub: *Lubelskiej*, z pensją etatową po rs. 45 rocznie. Kandydaci zgłosić się mają z dowodami kwalifikacji co do dwóch pierwszych miejsc, do Urzędu Lekarskiego Gub: *Warszawskiej* w *Warszawie*, przy ulicy *Miodowej* w domu Rządowym Nr 493; co do 3go, do Urzędu Lekarskiego w *Lublinie*. — Za p. o. Inspektora Lekarskiego, Assesor Koleg: *Grabowski*. — Sekretarz, w *Z. Gross*.

Porucznik *Bezsonów*, z Komendy Inwalidów w *Płocku*, rozstał się z tym światem.

Dnia 10go Stycznia r. b., rozstała się z tym światem, ś. p. *Leontyna* z *Russockich*, z pierwszego małżeństwa *Szyrkowska*, z powtórnego *Młodecka*.

Jak dalece wszystko się udaje u nas, co tylko jest połączone z dobroczynnym celem, najlepszym dowodem tego jest widowisko, mające się dać w Niedzielę w obu Teatrach na korzyść biednych. Za ledwie bowiem ogłosiliśmy o niem, i o czasie zamawiania biletów, a już do dnia wczorajszego, przeznaczonego jako pierwszy dzień do nabywania biletów, wszystkie łoża pierwszego piętra w *Teatrze Wielkim*, rozbrane zostały. Słyszeliśmy, iż niektóre z Osób uważają, że oznaczone na to przedstawienie ceny, są za nadto wysokie; za całą więc odpowiedź powtarzamy to co już wspomnieliśmy wyżej, to jest że najważniejsze, a tem samem i najdroższe miejsce, jakimi są łoża 1-go piętra, już rozbrane zostały. Zdaje się że to najlepszym jest dowodem, iż ceny przesadzone nie były; inaczej bowiem pozostały by te bilety

bez rozprzedaży. To samo dzieje się i z innymi miejscami, i dla tego zgóry już możemy wróżyć powodzenie przedstawieniu temu, które jakkolwiek nie tak znaczne jak w roku zeszłym przyniesie nam korzyści dla biednych, zawsze jednak dzięki Dyrekcji Teatrów, i tym wszystkim Artystom, którzy przyjmą w niem udział, a nakoniec i znacznej Publiczności naszej, uczyni nader ważną cyfrę w rubryce dochodów Dobroczynności. Co się tyczy łoż 2go piętra i parterowych, tych także już na przedstawienie w *Wielkim Teatrze* niema. Pozostały jeszcze łoża w *Teatrze Rozmaitości*, lecz i tu radzimy się spieszyć każdemu, kto pragnie znaleźć miejsce na to widowisko. Do wczoraj także były jeszcze krzesła w obu Teatrach, lecz czy takowe długo pozostaną, niewiemy. Im więc spieszniejszy zapis, tem lepiej, bo na ostatni dzień, niema się co opuszczać. Nic jeszcze niewspomnieliśmy o biletach nienumerowanych, dla tego też dodajem, iż takowe, a mianowicie: w *Teatrze Wielkim* sprzedawać się będą: na *galerje* po rs. 1, na *paradyz* po k. 50; zaś w *Teatrze Rozmaitości*: na *parter* po k. 75; na *galerje* po k. 60, a na *paradyz* po k. 30; i wydawać się będą w Sobotę od godziny 10ej rano w gmachu *Warsz: Tow: Dobro*.

Woda na *Wisłę*, ciągle się obniża, a przewóz na promach i łodziach, odbywa się nieustająco. Lody górne pod *Siekierkami*, i część pod *Saską Kępą*, dotąd jeszcze stoja. Te ostatnie spożyły na piasku, i dla tego bez silnego przyboru wody ruszyć się nie mogą. Jeżeli woda niewzbierze, topnieć one będą z wolna w miarę coraz cieplejszego stanu powietrza. Z prawdziwą niecierpliwością wyglądają wszyscy, rychło nam zadymią owe paropływy, jak *Kopernik* lub *Wisła*, które w latach zeszłych, w chwilach przerwania komunikacji mostowej pomiędzy *Warszawą* a *Pragą*, taką przysługę świadczyły. Wówczas to miasto prawdziwą wyrządziło dogodność dla potrzebujących przewozu, a paropływy krąjąc grzbiet *Wisły*, po kilka promów od razu w ciągu kilku minut przenosiły z jednego brzegu na drugi. Na nieszczęście część paropływów, które mogłyby służyć na ten cel jak np. *Praga*, zimuja jeszcze w *Okuniewie* pod *Nowym Dworem*, na rzece *Narwi*, która trzyma je dotąd w swych lodowatych objęciach. Inne zaś są w górze, i muszą być w pogotowiu do korzystania z pierwszej zaraz po odpływie górnych lodów wody, celem zabrania znacznych ładunków *pszenicy*, oczekujących w *Sandomierzu*, *Rachowie*, *Zawichoście*, *Kazimierzu* i *Nowej-Alexandrji*.

Wątpliwa była dnia wczorajszego, od rana do wieczora pogoda. W każdym razie, stan wczorajszy *aury*, zakrawał raczej na piękniejszy jak na niepogodny. Ztąd też i na następne dni 40, możemy sobie obiecywać dnie dosyć przyjemne, a mrozy małe. Jutro Śgo *GRZEGORZA*, data zwykłych odpływów rzek. Tym razem *Wisła* termin ten wyprzedziła.

Druk ważnego dzieła, *P. Alexandra Przeddzieckiego*, p. t.: *Ślady Bolesławów Polskich za granicą*, z którego ustęp zamieszczony był w *Bibliotece Warszawskiej*, już rozpoczęty został przez *Xięgarza Orgelbranda*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, zebrane wesołem towarzystwie w handlu J. W. R., kop. 60; oraz od A. A. parę łokci nowego płótna, starej bielizny, szarpi i bandaży, dla Kaleki na *Lesznie* Nr 655, prosząc o westchnienie do NAJWYŻSZEGO STWORCY o przyjscie do zdrowia małego Olesia *Pach*.

W składzie przychodzących towarów na stacji Głównej drogi żelaznej w Warszawie, znajduje się kuferek, w Meu Grudniu r. z. ze stacji *Poraj* do *Radziwiłowa*, wyexpedjowany; który po udowodnieniu własności i uiszczeniu przypadającej opłaty, z magazynu expedycyjnego na tutejszej stacji Głównej, odebrany być może.

Sam nawet szanowny Właściciel i nowo nabywca obrazu *Trzech Męczenniczek*, nie przewidywał zapewne tych korzyści, jakie zapewniał dla biednych, pozostawiając na dni kilka ten obraz do obejrzenia i przeznaczając dochód z niego na cel tak chwalebny. Każdy bowiem dzień z powodu licznego zbierania się widzów, znaczny dochód zapewnia. Jak z jednej strony osiągnięcie tego celu przynosi zadowolenie wewnętrzne dla właściciela obrazu, tak z drugiej nawzajem jest to prawdziwą chlubą dla tych wszystkich, którzy z najmniejszej korzystają sposobności, aby się przyłożyć do wsparcia niedoli. Niezadługo już skończy się zakreślony *dziesięciodniowy* do oglądania obrazu termin, ale mamy nadzieję, że i pozostające dni kilka, nie upłyną zapewne bez przyniesienia jak dotąd, równych poprzednim korzyści.

Ponieważ wiemy, z jaką przyjemnością tak szanowne Czytelniczki nasze, jako też i Czytelnicy, spieszą co Niedziela do *Wiejskiego Ogródka*, do P. Dominika *Martin*, przeto z okoliczności zamówienia na *Niedziele* lokalu tego, przez osoby urządzające tam świętyni *piknik*, pospieszamy w imieniu Gospodarza P. *Martin*, uprzedzić wszystkich, iż w dniu tym, to jest w *Niedziele* d. 13 b. m. sale nie będą otwarte, i że za to na przyszłą *Niedziele*, P. *Rajczak* da się tam słyszeć z nowo-ulożonym przez siebie *pot-pourri*, które jak poprzednie, a znane już Publiczności naszej, zapewne zyska powszechny oklask.

Wirtuoz Fortepjanista Emil *Łapczyński*, uczeń *Dreyschocka*, przybył z *Warszawy* do *Rygi*, i w dniu 3 b. m. wystąpić miał tamże w publicznym koncercie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po *Operze Jeruzolima*, Pani *Rywacka* 6-kroć, PP. *Troschel* i *Ciaffei* po 4-kroć, oraz P. *Szczepkowski* 3-kroć.

Na teatrze *Ryckim*, wystąpi niebawem w rolach gościnnych, Śpiewaczka dramatyczna Panna *Bochkoltz-Falconi*.

Listy z *Gdańska* zapewniają, że handel *drzewem*, ważne w tym roku przedstawi korzyści.

ANGLJA.— Wyglądają w Londynie poczty z *Stanów Zjednoczonych*, ponieważ ta przywiezie wiadomość o pierwszym urzędowym wystąpieniu nowego Prezydenta *Stanów Zjednoczonych* Jenerała *Pierce*. Prezydent *Stanów Zjed.* podróżuje teraz po *unji*; wyprosił się jednak od wszystkich uroczystych i ceremonialnych przyjęć. W d.

4tym *Marca*, jego installacja w *Washingtonie* odbędzie się. (Schles: Ztg).

AUSTRIA.— Składka na *Kościół* w *Wiedniu* do dnia 4go b. m., wynosiła 134,123 ztr. — Ciągłe przybywają do *Wiednia* deputacje z adresami do Cesarza; w dniu 4tym b. m. przybyło ich jeszcze 12; wszystkie hotele pełne są tych deputatów, bo niektóre deputacje liczą po 100 osób. Ludność stolicy troskliwie wywiaduje się o zdrowie Cesarza; na wiadomość, że Wysoki chory pokazał się w oknie zamku, tysiące ludzi zebrało się od strony *Volksgarten*; jakoż Cesarz w istocie chwil kilka w oknie zabawiał; witano go okrzykami. — Od powrotu Hr: *Leiningen*, stosunki bardzo przyjazne łączą *Posła Tureckiego* z tutejszemi dyplomatomami. — Miasto *Medyolan* od 6 z. m. płaci tygodniowo 30,000 ztr. jako podwyższenie płacy garnizonu. — Wkrótce ogłoszą prawo kolonizacji *Węgier*. *Kroacji* i *Slawonji*; w *Dalmacji* założą kolonie karne. — Kapituła w *Erlau*, z powodu ocalenia Cesarza, ofiarowała dla inwalidów dom, wartości 70,000 ztr. — Cesarz rozkazał dawać forszusa właścicielom rolnym w *Galicji*, na poczet należności im ze skarbu, za uwłaszczenie wiesniaków przypadających; dostają albo w brzęczącej monecie trzech-letnią ratę, albo też w obligacjach cały kapitał. (Lloyd).

FRANCJA. *Paryż 5 Marca*. — Mianowania ogłoszone w *Monitorze*, dziś wyłącznie wszystkich tu zajmowały. Z 15tu nowych Senatorów, bardziej są znani: PP. *F. Barrot* i *Thorigny*, obaj byli Ministrowie *Ludwika Napoleona*; P. *Ducos*, dzisiejszy Minister marynarki, (z 9ciu Ministrów siedmiu jest Senatorami); *Margrabia de Boissy*, znakomity z swej opozycji w Izbie *Parów* za *Ludwika-Filipa*; P. *Larabit*, zdatny oficer artylerji za *Napoleona*, kiedyś pierwszy uczeń szkoły politechnicznej, od r. 1831 deputowany należący do stronnictwa ultra *lewej*. Mianowano też 4eh *Radeów* stanu, kilku *Referendarzy*, 11tu nowych zupełnie *Prefektów*; 9ciu zaś tych urzędników, dostało *tranzlokacje*. Kilku *Prefektów* otrzymało *dymisję*, lub powołani zostali do *Senatu*; nazwiska ich w ogóle mało są znane. — *Monitor* ogłosił 164 *ułaskawień*, nieznanych zupełnie skazanych politycznych. — Ciało *Prawodawcze* odbywało dziś nieznaczające krótkie posiedzenie publiczne; zatwierdzono kilka projektów do prawa miejscowego interesu. Prezes uwiadomił deputatów, że z powodu wielkiej ilości prośb o bilety na *fetę* *Ciała Prawodawczego*, deputaci otrzymają tylko po 4 bilety każdy, i to muszą powiedzieć, dla kogo je przeznaczają. *Spodnie* krótkie etc., będą obowiązujące na tej *fecie*. — *Budżet* na r. 1854 jutro ma być Izbie przedstawiony. — *Xiąże Camerata-Baciocchi*, który sobie wczoraj życie odebrał, jest wnukiem *Elizy Bonaparte*, *Kiężnej Piombino*. *Widać*, że dawno miał myśl *samobójstwa*, bo znaleziono wszystkie papiery uporządkowane i testament, w którym wykonawcą swej ostatniej woli mianował *Xcia Napoleona*, wielkiego swego przyjaciela. *Mówią*, że *Xiąże ten*, przegrał niedawno na *giełdzie* 200,000 fr., ale to nie mogło być powodem *samobójstwa*, bo miał bardzo znaczny majątek. Od pewnego czasu, jednak uważano powiększającą się w nim ciągle *melancholję*; skarżył się

też na przytępienie władzy słuchu. Xkę miał lat 25, był wesoly, dowcipny, pełen zdolności, i wielka przyszłość przed nim się otwierała. Wypadek ten bardzo boleśnie dotknął całą panującą rodzinę; dwór zapewne przywdzieje żałobę. — Generał *Gémeau* przejeżdżając przez *Lyon*, bardzo ostrożnie wyrażał się o podróży *PAPIEŻA do Francji*; mówił on, że nadzieję mieć można, ale że żadnych stanowczych obietnic nie wiezie. — W celu doprowadzenia do skutku ważnych prac ameljoracyjnych w *Paryżu*, 1,500 domów w r. b. rozebranych zostanie; niektóre z nich są z XII, XIII i XIV wieku. Przy rozbieraniu jednego z tych domów, znaleziono worek ze znaczną summą pieniędzy, z początków panowania *Ludwika XIV.* (Indep: *Bélge*. — Pet: *Courier*).

HISZPANJA. — Rząd ma zaciągnąć pożyczkę 3-procentową z 1,000 milionów realów; *Salamanca* w tym celu do *Londonu* pojechał; Kortezy podobno tylko o tem uwiadomią, a następnie odroczą, by uniknąć rozpraw. — *P. Martinez de la Rosa*, przyjął prezydencję Izby. (Neu Preuss: *Ztg*).

TURCJA. — Z powodu ostatniego obrotu sprawy z *Austrją*, spodziewają się w *Stambule* przybycia nowego *C. K. Internuncjusza*, Hr: *Rechberg*. — *Papiery tureckie* ciągle spadają; aż do monety zagranicznej wzrasta. — Z *Hercegowiny* donoszą o okrucieństwach, jakich się dopuszczali tamże Muzułmanie, zwłaszcza *Derwisz Basza* na Chrześcjanach. — Trzech towarzyszy *Wojewody Grabowa, Wujatycza*, uduszono w obozie *tureckim*. (Lloyd).

ROZMAITOŚCI. — We *Lwowie* grają teraz komedję p. t: *Recepta na zło-snice*. — Statek parowy żelazny, długi 45 stóp, zakupiony w *Glasgowie*, przewieziony został w tych dniach *koleją żelazną do Newcastle*, celem wyprawienia go następnie do *Australji*. — Do *Francji* wiozą z *Egiptu* statkę olbrzymią wołu *Apis*. — Pewien zarozumiały a ograniczony młodzieniec, spotkawszy znajomego mu Jegomocy, rzekł doń z gniewem: »Mówiono mi, że w pewnem towarzystwie, gdzie przyzwanano mi dowcip i rozum, Pan zaprzeczałeś temu.» »Przepraszam Pana», odrzekł zagadnięty, »nigdy tego nie uczyniłem, ponieważ nie bywam w towarzystwach takich, gdzieby Panu dowcip przyzwanano.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czarnecki Józ: Oby: z Wąkry nr 584; Choromański Fran: Oby: z Łączy nr 500; Daszewski Mich: Ob: z Siedzową nr 495; Grabowski Maxy: Ob: z Deboleki nr 556; Grodzki Sew: Ob: z Janowic nr 1340; Katerla Fran: Oby: z Woźnik nr 601; Kiciński Bronis: Hr: z Ojrzonia; Młocki Walenty Ob: z Woli Rosztowskiej nr 647/8; Orłowski Anastazy Ob: z Dembinek nr 414; Tuszyński Ronst: Oby: z Czekarzewic nr 551; Zieliński Razim: Oby: z Słupcy nr 494.

Wyjechali: Czarnecki Rom: Oby: do Grójca; Dmochowski Ant: Oby: do Jelenia; Jermołow Jen: Major do Płońska; Komirowski Mich: Ob: do Łukowa; Luszczewski Mich: Oby: do Jeżowa; Otocki Tom: Oby: do Miedzechowa; Raczynski Dyonizy Ob: do Wilczorudy; Rudnicki Stan: Ob: do Nowogodworu; Szydłowski Edw: Ob: do Jagodnego; Szawłowski Ign: Oby: do Włuk.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE do najęcia, z meblami lub bez, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw ulicy Sto-Krzyńskiej, pod Nr 1315, do S. Jana lub Ś. Michała.

W Drukarni Kutjera Warsz. — Wolno drukować. Warszawa d. 27 Lut. (11 Marca) 1853 r. — Starszy Cenzor Radca Dw: *L. T. Tripplin*.

Inniem Julji z Ekeltów *Malcz*. *Lucjana* i *Juljana* braci *Malczów*, oraz innych *Sukcesorów* po *Wilhelmie Malczu* Doktorze pozostałych, niniejszem ostrzegam: iżby nikt sfałszowanego *WE-XLU* lub *OBLIGU* z podpisem jakoby *Wdowy Malcz*, na rzecz syna jej wystawionego, nie nabywał; gdyż żądanych *Wexli*, *Sukcesorowie Malcza*, wcale nie wystawiali, ani też wystawiać będą. Co się dotyczy sfałszowanego *Wexlu*, względem niego, już stosowne kroki, dla wykrycia sprawy, gdzie z prawa należy, uczynione zostały. — Warszawa d. 5 Marca 1853. — *Skibiński*, Patron.

BONA rodowita Niemka, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąć można w Sklepie *Norymberskim* u *P. Dehnela* pod Nr 595 przy ulicy *Belańskiej*.

LOKALE do najęcia od *Wielkiej-nocy* r. b. w domu pod Nr 359 na *Nowem-Mieście*, mianowicie: Sklep z mieszkaniami; pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią ang.; cztery lub trzy Pokoje z kuchnią ang.; i garderoba. — Tamże jest *ŁÓŻKO* mahoniowe do sprzedania.

WIAZKA Służbowa, należąca do *Marjanny Dawidowej*, zaginęła. Znalazca raczy oddać do *Cyrulika Śląskiego*, pod Nr 1383 przy ulicy *Marszałkowskiej*.

Rtoby miał do zbycia **BRYCZKA** odkryta, Najdyczankę używaną, nie odpowiadającą zdatną do podróży dalekiej, bez żadnej naprawy; lub też **KOCZOBRYK** na tylnych resorach, niezbyt ciężki; raczy zostawić adres pod Nrem 1852 b, przy ulicy *Zakroczymskiej*, u *Stróża Andrzeja* w bramie.

BILLARD w dobrym stanie, wraz z innymi **MEBLAMI**, jest do sprzedania pod Nr 587 przy ulicy *Długiej*. Wiadomość w *Rawiarni*.

Pod Nr 1297 przy ulicy *Nowy-Swiat*, potrzebna jest **KUCHARKA**, dobrze znająca swą sztukę. Wiadomość tamże, na 1m piętrze od frontu.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do kwiatów, jako też i do nanki. Wiadomość przy ulicy *Sto-Jańskiej* pod Nr 19, w *Magazynie Strojów*, u *Pani Rozłowskiej*.

Dnia 10 b. m., zgubiono zł: **72,340** gr. 10, między 5 i 6tą godziną po południu, jadąc dorozką, wziętą z przed hotelu *Rzymkiego*, której *Nru* nie uważałem; wysiadłem na ulicy *Grzybowskiej*, z tej wracałem inną dorozką, której woźnica ma być *Żyd*, i wysiadłem na *Krakowskiej-Przedm.*, przed domem *Hr. Zamoyskiego*. W tej drodze wysunął się z kieszeni boczej **PUGILARES** ciemno-zielony do *Cygar*, w którym znajdowały się trzy *Listy Zastawne Lit. A.*, każdy po 20,000 zł.; jeden *List Zasta. Lit. B.*, na 5,000 zł.; cztery *Listy Zast.* po 1,000 zł.; i biletami kasowymi 3,340 gr. 10, wszystkie z właściwymi kuponami; oraz 3 *Bilety wizytowe* z napisem *Fran. Salezy Jabłoński*. Poczciwy znalazca niech raczy tę zgubę oddać do *Magistratu Miasta Warszawy*, na ręce *Wgo Paszkowskiego Naczelnika Wydz. Policji*, który mu wypłaci 1,000 zł: nagrody. Zwracam przytem uwagę znalazcy, że *Listy Zastawne* zgubione, zostają prawnie przyaresztowane, i nie mogą być przywłaszczzone. — *F. S. Jabłoński*, w *Hotelu Litewskim*.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysoka woda na *Wisłę* stóp 9 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro.....

W wiadomiamy się *Szanowną Publiczność*, iż do *Zakładu Piwa* *Bawarskiego*, na *Nowym-Swiecie* Nro 1315 (na *Sułkowskiem*), nadszedł świeży transport **PIWA ZARECKIEGO**, które sprzedaje się po cenie: na kufelki po kop. 3 $\frac{1}{2}$, całe butelki po kop. 12, pół-butelki po kop. 7 $\frac{1}{2}$. — *Biorący* razem koszt cały, w dużych butelkach, płacić tylko będzie za butelkę kop. 9; za koszt w pół-butelkach, po kop. 6. — Tamże dostać można różnych **POTRAW** za pomierną cenę.